

GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 15.

w Środę dnia 19. Lutego Roku 1800.

z Warszawy d. 31. Stycz.

Mówią tu powszechnie, że dwór Cesarstwo-rzymski ustąpi Pruskiemu swej całej części Polki leżącej na tej stronie Wisły, to jest: Województw Sandomierza i Krakowa za 16 milionów talerów, tudzież że jedną częśćią tej summy spłaconą być ma przypadająca na dwór Wiedeński część długów Króla Stanisława i Rzpltej Polskiej. Xiążę Józef Poniatowski chce sprzedać Łazienki, ale żadnego jeszcze nie znalazł kupca. (zgazety hamburgkiey.)

z Paryża d. 4. Lutego.

Wiadomo, że gdy sławny Benjamin Franklin umarł, pierwsze zgromadzenie narodowe we Francyi uchwaliło na wniosek deputowanego Mirabeau, trzydniową żałobę na pamiątkę jego. Nie można się było spodziewać z wielu względów tego samego dla Washingtona; z tem wszystkiem uczczono jego pamiątkę przez wniosek podany w tej mierze w ciele prawodawczém. Felix Faulcon donosząc o śmierci jego, rzekł wczoraj, co następuje: „Washington nie żyje już! grób pochłoniął tego, który wzorem był republikańskiej doskonałości. Czas nie pozwala, przytoczyć tu wszystko to, co ten wielki mąż uczynił. Także nie chcę mówić o jego wspaniałych dziełach, któremi uczcił na zawsze swoją pamiątkę, gdy po utwierdzeniu wolności swej oyczyzny dobrowolnie najwyższą złożył władzę, dla ukrycia swej sławy w ustroniu życia prywatnego. Możemyż nie oświadczyć naszej wdzięczności temu mężowi, który nie w jednym wzglę-

dzie wielki miał wpływ do naszej rewolucyi? Żądam, aby prezydent miał mowę żalobną na pamiątkę Washingtona.” Wniosek ten nie utrzymał się, ponieważ rząd nie otrzymał jeszcze urzędowej wiadomości o śmierci Washingtona.

Trybunał i ciało prawodawcze mianowały obywatela Dupuis kandydatem do wakującego urzędu Senatora. Teraz czekać należy, kogo jeszcze Buonaparte proponować będzie.

Tutejszy turecki poseł otrzymał depesze z Konstantynopola, po czém miał konferencyą z ministrem Talleyrand, i dnia 31. Stycznia pojechał z tym ministrem do wiołki Malmaison należącej do Buonaparta, gdzie iadł obiad z Konsulem Buonaparte. Z tego wnoszą, że przychodzi do zgody między nami i Portą.

Urzędowe doniesienia zawierają w sobie najpomysłniejsze wiadomości z departamentów zbuntowanych. Naczelnicy Szuanów poddają się; całe wie i okolice wydają swoją broń; i wieśniacy sami powstają przeciwko upornym buntownikom. Także główny naczelnik Charles pragnie pokoju, tak dalece, iż tylko jeden jeszcze pozostał się naczelnik Szuanów, Frotte. Generał Chamberlhac poraził Szuanów pod Mortagnę. Więcej 500 Szuanów zabito, a 50 zabranych w niewolę rozstrzelano. Generałowie Gardanne, Dumoulin i inni donoszą o podobnych szczęśliwych potyczkach. Do departamentu Morhiban ściąga się 50,000 Republikanów dla przecięcia wszelkiej kom-

munikacyi Szuanów z Anglikami i rosproszenia do szczętu buntowników.

Przybył tu bywszy Dyrektor Barthelemy i odwiedził natychmiast wszystkich Konsulów. Buonaparte szacuje bardzo bywszego Dyrektora Carnot.

„Rozumiemy, że uporne przedsięwzięcie Konsula Buonaparte względem zawarcia pokoju uda się.” (L'ami des loix.)

Generał Książewicz wyjechał z Paryża do Pfalzburga dla obięcia komendy nad wojskiem.

Dnia 30. Stycznia odbierał generał Lefevre od narodowej gwardyi Paryskiej przysięgę wierności ku konstytucyi roku 8. Wszyscy żołnierze wykonali ją chętnie, i krzyczeli z mieszkańcami: Niech żyje Rzeczpospolita! Niech żyje najwyższy Konsul i jego Kolegzy Konsulowie! — Mamy tu teraz w garnizonie tylko jeden batalion piechoty i jeden regiment kawaleryi. Przy tak małej garstce wojska nie byłoby Dyrektoryat sądził się być bezpiecznym. Lecz Buonaparte zna wielki skutek miłości i zaufania paryżkich mieszkańców. Gdy mu pewien czynił uwagę, iż tak mała liczba wojska niepotrafiłaby się oprzeć złe myślącym, odpowiedział: „Rachniejże to W Pan za nie 40,000 mężney gwardyi narodowej i inwalidów paryżkich, którzy odzyskają całą ową żywość młodych lat, gdy przyjdzie do obrony konstytucyi i ocalenia oyczyzny!” Generał Lefevre doniósł pierwszemu Konsulowi, iż wszystkie gwardye narodowe i mieszkańcy przedmieściów przyrzekli największe przywiązanie do nowej konstytucyi i troskliwość w odkryciu wszystkich zamachów przeciw rządowi.

Nie dawno powiedział pewien Obywatel Konsulowi Buonaparte: „iż za bardzo wiele pracuje.” Za dwa miesiące, (odpowiedział on) ledwo 3 godziny będę miał pracy codziennej.”

Buonaparte i Sieyès pogodzili się znowu, podług tutejszych dzienników.

Pod czas wielkiego balu w Angers spełniano na honor Buonaparta toasty następujące: „Buonaparte nie przesłanie byż sławą francuzkiego imienia i kochaniem Republikanow; lecz jeżeliby chciał byż nowym Cezarem . . . na zdrowie nowego Brutusa, któryby mu mściwy puginał w sercu utkwil.”

Wczorayszy Monitor żaluie bardzo, że nieprzyjaciele Francyi niechęcią słuchać propozycyow pokoju pierwszego Konsula. Aby uspokoić naród, opisuje Monitor przysposobienia uszynione końcem obrony Rzpłtey. „Jeżeliby Anglicy, (mówi on) powtornie w Hollandyi wylądować chcieli, odpartemi zostaną przez Batawkie i Francuzkie wojska, które wraz z sześciu tyśiącami Batawów złączą się z fewym skrzydłem armii reńskiey, jeżeliby Anglicy w inney stronie wylądowali. Na neutralność i przyjaźń Prus może się Francya spuścić. Dwie francuzkie półbrigady poraziły korpus Barona Albin. Arcyksiążę Karol osłabił swoją armią, odrywając 12,000 wojska, które do Włoch wysłał. Nowy naczelnik armii włoskiej urządził tak wszystko, iż może zayrzyć w oczy nieprzyjacielowi. Zgoła tak uzbroiliśmy się ze wszystkich stron, iż możemy wpaść do krau nieprzyjacielskiego i przyspieszyć pokoy, który po uspokoeniu zbuntowanych departamentow prędko nastąpi.”

Policya odkryła spisek piekielny rojalistów i fanatykow, o którym nie możemy nic mówić tak długo, dopoki nie będą przedsięwzięte środki do uduszenia w kolebce tego nowego płodu kontrarewolucyinego, Republikanie zasypiali na Wulkanie; lecz opatrność odwróciła od nich kosę śmierci. Za 3 dni powiem więcej. (L'ami des loix)
z Bruxelli d. 30. Stycz.

Pewną jest rzeczą, iż w dziewięciu złączonych departamentach wybierani będą kór-

skrybenci z pięciu klas. Rachują, że dwie ostatnie klasy w tych departamentach dostarczą 15 do 18,000 ludzi.

Większa część kościołów niesprzedanych jeszcze powrocona będzie obrządkowi katolickiej religii. Między temi znajduje się także tutejszy kościół katedralny.

z Bazylei d. 29. Stycz.

Wczoraj wymaszerował tu ztąd do Morguncyi korpus posiłkowych wojsk Helweckich składający się blisko z 12000 ludzi; stał on obozem w naszej okolicy i wycierpiał bardzo wiele pod czas mrozow. Tego samego dnia przybył tu brat ministra wojennego Berthier z depeszami do generała Moreau. Odbił on swoją podróż jako kurjer w 56 godzinach.

z Beyreuth d. 3. Lutego.

Donoszą z Szwabii: że Arcy Xiążę Karol opuszcza armię reńską, której komenda powierzona została generałowi Kray.

Stany Vorarlbergii oprócz 6000 strzelców ofiarowały się przytawić jeszcze przynajmniej 20,000 bitnego wojska.

Podług doniesień z Wenecyi lud tamtejszy wszczął niespokojne poruszenia tak dalece, iż musiano wzmocnić garnizon do 10. batalionow.

We Francyi spostrzeżono ważne zdarzenie okazujące niezmierną odległość dzikiego człowieka od oświeconego. W borach prowincyi Guyenne znaleziono dzikiego chłopca, mającego 12 lat. Skoro spostrzeżony był od 3 strzelcow, wpiął się na drzewo. Orzechy i korzonki musiały być jego pokarmem; dawano mu chleb, który pokruszył, zaczął jeść, lecz znowu spluwał. Sam sobie obiera z łupin kartofle i je jak małpka. Jeżeli mu kto kartoflę weźmie, czyni krzyk przerażający. Postać jego jest piękna, chodzi nader prędko, i usiłuje zawsze uciec. Nie widać w nim żadnego śladu języka. Wdziano na niego suknią, ale czuie się zawsze być ściśnionym, i stara się

ją z siebie zrzucić. Wielu dziwi się, jakim sposobem to dziecko, które zapewne już dawno od towarzystwa oddzielone być musi, ostrą zimę w boru wytrzymać mogło. Wzięto je do Paryża do Instytutu głuchych.

z Wiednia d. 1. Lutego.

Depesze pokoju Konsula Buonaparte, o których już często wspomiano, oddano forpocztom Arcy Xiążęcia Karola, który przyśłał je tu dziś przez swego adiutanta polkownika Kollaredo.

Po przybyciu trzech angielskich kurjerow, udał się Lord Minto wczoraj do Cesarza, oddawszy mu kopie odpowiedzi sekretarza narodowego Grenville w Londynie na ostatnie propozycje Konsula Buonaparte.

z Wiednia d. 4. Lutego.

Przybył tu z Berlina nadzwyczajny kurjer; mówią, że jego depesze ścigała się do przyszłej neutralności Szwajcaryi, inni zaś twierdzą, że zmierzają do negocyacyow pokoju.

Głoszą, że we Włoszech wielkie odmiany nastąpią. Król Sardyński ma otrzymać księstwo Toskańskie, a wielki Xiążę Toskański ma dostać Piemont, aby Austrya w nieprzerwaney znajdowała się possessyi wyższych Włoch.

z Brynny d. 5. Stycz.

Dnia 23. p. m. odebrano w Semlinie wiadomość, iż Basman Oglu opanował Nissę i zabrał tam 200 niewolnikow. Przy sposobienia wojenne Baszy Belgradzkiego trwają ciągle, gdyż spodziewają się wkrótce Basmana Oglu pod tą fortecą.

W Bannacie umiera bardzo wiele ludzi. Także ukazuje się w tamtejszej okolicy wielka liczba wilkow, którzy po drogach na ludzi i bydło rzucają się.

z Londynu d. 31. Stycz.

(Obrady Parlamentu.)

Dnia 28. zaczęły się obrady izby wyższej względem ostatniego poselstwa królewskiego

tyczącego się propozycyów pokoju podanych przez Francją. Lord Grenville dowodził w długiej mowie, że Europa i Anglia żadnego nie mają bezpieczeństwa tylko w wojnie, ponieważ ten sam duch wojny ożywia jeszcze rządów Francyi. W wojnie tylko, mówił on, potrafiemy utrzymać samowładność, a Francya znajdzie nakoniec miarę kary swoich występków. Grenville opisywał potem postępek Francyi względem wszystkich europejskich potencyów, odwołując się do świadectwa francuzkiego deputowanego Boulais z Meurthy, który twierdził, że Francya aż do dnia 4. Listopada r. p. żadnego obcym potencyom nie dawała bezpieczeństwa w negocyacyach pokoju. Że Anglia pierwsza do wojny się rzuciła, nie zgadza się z prawdą tak, iak fałszywą jest rzeczą, iż wpływała do traktatów zawartych w Pawii i Pilnicy. Nim Anglia widziała się być przymuszoną do wojny, zastawiała się często swoją neutralnością; a wszystkie usiłowania pokoju czynione przez iey posłów to w Paryżu, to w Lille, omylone zostały przez Jakubinów, którzy naszemu krajowi szczególnie upadek poprzyśięgli. Lecz szczęściem oddzieleni jesteśmy kanałem, który ich napaść zawsze niepodobną czynić będzie. Rzplita francuzka toczy od roku 1792 wojnę z wszystkimi europejskimi potencjami, wyłączwszy Danią i Szwecyą, a zatem toczy ją z całą Europą, toczy ją nawet w Ameryce, Afryce i Azji. Całemu światu zależy wiele na tym, aby się uwolnił od prawideł i oręża francuzkiego. Wdać się teraz w oddzielną negocyacyą pokoju, znaczyłoby to samo, co oszukać naszych sprzymierzeńców, którzy się ku temu wielkiemu celowi z nami złączyli. Osobisty charakter pierwszego Konsula zaręcza nam także małe bezpieczeństwo traktatu, ponieważ nie można się spuścić na jego wierność, na jego potęgę, ani na jego życie nawet. On to zburzył wojskami bagnietami okatnią konstytucyą, do której

przemoc armat Francją przymusiła. On zlaśniał traktaty z Państwami włoskimi. On obchodził się z Toskanią, Wenecyą, Rzymem, Szwaycaryą, oraz innemi krajami i Rzplitemi iak z zawiowanemi krajami. On zapewniał w Egypcie, że Francuzi prawdziwemi są Muzułmanami, że przyszli iedynie zabezpieczyć Sultanowi tureckiemu owkraj, a iednakowoż radził generałowi Kleber, aby nie prędczy, iezeliby był przymuszony podpisać traktat z Portą, i opuścić Egipt, dopełnił swego przyrzeczenia, dopokiby artykuły w Paryżu potwierdzone nie były. Powiadają, iż iego jest interessem zawrzeć pokój, i że powinniśmy korzystać z tey okoliczności, i zawrzeć z nim pożyteczny pokój. Ale zastanawiając się iuż to nad iego oświadczeniem, iuż nad warunkami pokoju, iuż nad zachowaniem traktatu zawartego z nim, zdaie się, iż w żadnym zamiarze z tego nie wyniknąłby dla nas pożytek. Ile razy Francya iaką złość uskutecznić chciała, zawsze tworzyła sobie drogę do tego przez zawieszenie broni. Gdybyśmy teraz przychyłili się do żądania Buonaparta, Francya zyskałaby na tem wiele, a my nic; otworzyłaby swoje porty obłążonie od naszych okrętów, aby wprowadzić zapasy wojenne, i potrzebne produkta handlowe, aby zwrocić swoje wojska odcięte od Rzeczypospolitey, i wzmocnić tym sposobem swoje armie oraz oręż do nowej wojny przeciw nam.

„Buonaparte miałby ukontentowanie, gdyby handel i rękodziela Rzplitey mógł znou w ożywić, a wzbudzić zazdrość i nieufność naszych sprzymierzeńców przeciw nam. Ale pytam się, myśliż on szczerze podpisać pokój? możeż on to uczynić? iestże iego potęga dosyć mocną? Udało mu się wprowadzić wojenny despotyzm; oproc tego burzliwych Rzplitych było zawsze maksyma, utrzymywać spokojność przez ustawiczną czynność, podług ktorey od dawnego czasu

rządcy Francji sobie postępowali; i jeżeli systema Jakubinów zachowane być ma, więc rządcy utrzymywać muszą lud w nieprzerwanym stanie wojny. Lecz, jeżeli możemy ufać człowiekowi, który podczas traktatu w Campo Formio szczególnie naszym okazał się nieprzyjacielem, i którego agent, Monge, donosząc w Paryżu o pokoju, oświadczył, iż francuzka Rzplita i Anglia razem eksystować nie mogą? Zarzucają nam jeszcze, iż naszym zamiarem jest przywrócić monarchię we Francji, i że wolemy raczej wieczną toczyć wojnę, niż odstąpić tego zamiaru. Prawdę jest, że okazywaliśmy takowe życzenia, lecz zawsze też oświadczaliśmy, iż to życzenie nie jest istotnym warunkiem przywrócenia pokoju. Jeżeli się mnie kto zapyta, jakie okoliczności potrzebne są do odpisania pewnego traktatu z Francją, odpowiem, iż moje zdanie dam dopiero w ten czas, jak zobaczę przyszłe skutki. Jeżeli w roku 1795, mieliśmy dosyć odwagi do oparcia się nieprzyjacielowi w tym czasie, gdy swoimi zwycięstwami całej groził Europie, iakże możemy wahać się teraz, gdy nieprzyjaciel jest osłabiony, gdy nasze okoliczności i widoki kwitną, i gdy zbliżamy się do celu, którego zapewne dopniemy? Z tego powodu żądam, oświadczenia w uniżonym adresie Królowi nasze przychylenie się do jego ostatniego poselstwa."

Gdy Lord Grenville swoją skończył mowę, Książę Berford zabrał głos i rzekł, co następuje:

"Niech ministrowie mówią co chcą, przywrócenie monarchii we Francji jest zawsze ich celem głównym, dla którego skarby Angielskie trwonić, i krew rozlewać mamy. Jakieżkolwiek są przyczyny ministrów, tak oni jednak są w swoich układach zawikłani, iż nie są zdolni do zawarcia pokoju, którego przez lud poczytany był za najszczęśliwsze zdarzenie. Im bardziej ministrowie zdania Jakubinizmu orężem zniszczyć usiłowali, tym

bardziej się wzmocniali i utwierdzali. Niepewną jest rzeczą, spuszczać się na naszych sprzymierzeńców, którzy natychmiast pokój oddzielny podpiszą, skoro ich interesy tego wymagać będą. Oprócz tego nie zastanawiamy się, iakie będzie nasze wewnętrzne położenie przy dalszej wojnie? Irlandya jest jeszcze niespokojna. Podane przez ministra skarbowego źródła pomocy nie są tak zyskowne, iak sobie uroił; żadna potęga niepomaga nam, tylko ta, którą najmujemy, opłacając się jej przez niezmierne sublidia. Przed kilku laty rozumieliśmy, że ogłodzimy Francją, a teraz widzimy między nami niezliczone familie, których nie stanie na chleb, i które z jałmużny żyć muszą. Buonaparte życzy sobie tak, iak każdy polityk, podpisać zyskowny traktat; a jeżeli by kto powiedział, że żadnego nie ma względu na prawa towarzystwa, albo obowiązki obyczajności, to sam traktat zawarty w Campo Formio jest dowodem jego umiarkowania, przy którym radził, odstąpić Austryakom Mantuy z tej przyczyny, ponieważ nie jest szlachetną rzeczą, wymuszać wiele od niefortunnego nieprzyjaciela. Niestety! nie możemy obiecywać sobie żadnego pokoju od terazniejszych ministrów, ponieważ ich jest interessem przedłużać wojnę. Zaklinam izbę wyższą aby nie wtrącała kraju w wieczną wojnę, aby go ocalała przez pokój, aby nie napełniała już więcej reiektu tytu tyfięcami wdow i sierot, które oplakują swoich oyców i swoich małżonków; lecz żeby powiększała pomysłność kraju, przez błogosławieństwa pokoju, rolnictwa, handlu i rękodziela. Chcemy iść w zawody z nieprzyjacielem, kto z nas dalej postąpi w uszczęśliwieniu ucięmżonej ludzkości. Jeżeli moje wyrazy nieuczynią teraz żadnego wrażenia, oddam się na osobność, i nie będę w przyszłości żadnego już tu zabierał głosu. Drzeć będę o los mego kraju, i rozszerzać szczęśliwość między garstką ludzi mego

powiatu, którąbym chętnie całemu udzielił ludowi."

Gdy Xiążę ofiarzył przez swoją mowę, kazał przeczytać Lordowi Holland swoy dodatek do adresu, w którym przypomina Królowi, iż przyrzekł traktować o pokoy, skoro nieprzyjaciel skłonnym się do tego okaże. Lecz żądanie Xiążęcia Berford odrzucono, z wnioszek Lorda Grenville względem adresu podziękowania Królowi utrzymał się w 92 kreski przeciwko 6.

Czterech kuryerow przeznaczonych do Peterzburga, Wiednia, Augszpurga i Florencyi odebrało rozkaz, aby przyszłej niedzieli udali się w podróż z depeuszami.

Pod czes ostatniey sessyi Klubu Wigth spełniano toasty następujące: „Naywyższej władzy iudu! Chwałebney pamiętce Wilhelma IIIgo! Prędkiemu pokoiowi z Rzeczpospolitą francuzką!"

z Filadelfii d. 20. Grud.

Dnia 3. t. m. rozpoczął się kongresz amerykański. Mowa, którą prezydent Adams sessyą kongressu zagaił, zamyka w sobie wiele ważnych okoliczności: Naypierwey wspominał o iawnym i przez chytróść osob angielskich wznieconym oporze, którego w niektórych okolicach Pensylwanii doznało prawo tyczące się taxowania gruntow; potęga wojskowa przywrocila iednak spokojność, aresztowano wielu obwiniionych, i oddano ich do sądu. Co się tyczy Francyi, oświadczył, iż gdy ta Rzplta okazała skłonność do uprzątnienia wszelkich zakłoczeń, przeto wysłał ministrów do Paryża, nadawszy im pełnomocnictwo do zawarcia traktatu. Nkoniec doniósł o przywroceniu handlu z niektórymi portami wyspy St. Domingo i przeniesieniu stolicy rządu do nowo wybudowanego miasta Washington.

Rozmaite Wiadomości.
Za rozkazem rządu Angielskiego, rozda-

ne między Szuanów 20,000 exemplarzów noty Lorda Grenville. — General Moreau rozmawiając z sławnym Lavaterem o pokoju, zapewnił go, iż francuzka Rzplta zamysłala szczerze ukończyć wojnę, ale upokarzające nadto warunki koalicji czynią w tym przeszkodę. — Z Niemiec przychodzą z wazystkich stron wiadomości, o nadzwyczajnych poruszeniach armii austryackiej. Wszyscy generałowie i oficerowie austriacy dostali rozkaz, aby niezwłocznie do swoich korpusów stawili się. — W okolicach Rzymu i Wenecyi panowały przez 40 dni prawie nieustające ulewy deszczowe, trwające aż do 29. Stycznia, które stały się przyczyną wielkich powodziów. W Rzymie powstała ztąd wielka drogość, a w Wenecyi naznaczono supplikacye z przyczyny nader mokrey pory roku. Conclave było ieszcze zamknięte aż do dnia 29. Stycznia. — Ludwik XVIII. pisał list do zgromadzenia Kardynałów w Wenecyi, w którym ubolewa nad troskami Piusa VI. we Francyi. Życzy sobie, aby święte zgromadzenie pocieszone bydz mogło nową głową kościoła; i w tey mocney nadziei pisze się chrześciańskim Królem i pierworodnym synem kościoła. — Oblubienica młodego Xiążęcia Włoskiego, iest najstarszą Xiężniczką Kurlandzką i dziedziczką Xięstwa Sagan. — Pisma francuzkie mówią, o przeprawie Francuzów przez Ren na granicach Szwajcarskich. General Brüne mówi w odezwie do oficerow gwardyi narodowej w Nantes, iż Anglia usiłuje wszelkiemi sposobami utrzymywać dalszą wojnę, i stara się przeszkodzić pokoiowi z Austryą i Rosyą, wmawiając w nie, że między Francuzami wielka panuje niezgoda. — O odmianie wody w jeziorze Lubotyńskim. — Podług tymczasowych doświadczeń chemicznych, uczynionych przez Affessorą Collegii Medici, W o s s i d ł o; zdaie się, iż w tey wodzie żadne nie znajdują się mineralne cząstki. Fi.

zyk zaś powiatowy Müller w Wrocławku podług swoich doświadczeń wnoszą, iż zapewne w wspomnianym jeziorze żyły miedziane w głębi ukryte były, i przez trzęsienie ziemi spospłrzężone nie dawno w Szląsku rozzerwane zostały, które potem z kwasem powietrza zmieszały się, i wodę jeziora Lubotyńskiego odmieniły."

List gończy. Stuga moy, który się przedtym Stanisław Słowiński nazywał, ale iak sam powiadał, że się Bogusław Słowiński zwać miał, z pod Wschowy w Prusich Południowych rodem, kalwińskiej religii, był wysłany w przeszły Poniedziałek dnia 3 tego miesiąca z rad do Gniezna z listem do królewskiego wojskowo-podarkowego radcy Pana Rhau, i do królewskiego Doktora powiatowego Pana Frank, a nieoddawszy wcale szychże listów uciekł kryjomo. On wziął z sobą dubeltową flintę z pasem białym iedwabnym i szeptem ordynaryjnym z graycerem; także zieloną i białą igliczkową a na spodku skorzaną kurdybanową torbę polową z trokami czyli pasem białym i zieloną igliczkowym iedwabnym, w tey torbie były trzy skorzane worki od srotu, dwa z drewnianemi korkami a trzeci z gnacianym korkiem czyli szyją śrubowany, i zeg od prochu ordynaryjny, także inne narzędzie do polowania potrzebne, iako to: śruba do wykrcania, graycer, młotek, noż tempy mały i inny graycer do wykrcania korków i fajfkę, tudzież wziął z sobą swo-szarego i czerwonego psa wyżła wielkiego kudłatego, który się nazywał Bryliant, także dwa talery i 15 dobrych groszy gotowych pieniędzy, które miał na sprawunki do Gniezna; a gdy uciekł, pokazało się dopiero, że z mego pulpitu czyli kantorka zamkniętego, na którym są znaki gwałtownego otwarcia, z iednego worka talerow 14 i groszy srebrnych 8, a z drugiego talerow 35 w tutach troiakami gotowych pieniędzy braknie, także wydano się dopiero, iż tenże zbęgły ieszcze przedtym inną flintę proszą utracił. Tenże Stanisław albo raczej Bogusław Słowiński, który się za strzelca wydat i za strzelca miał podobno służyć cztery lata u Pani w Urbanowskiej w Głupaniach, mówi po polsku i po niemiecku, ale po niemiecku zatrąca twardym i grubym dyalektem Szląskim, iest około 26 aż do 30 lat stary, 6 satow wysoki, czarnawy na twarzy, ma siwe oczy i czarne włosy, którą wiąże w krotki harcyp, także brodę żółtawą. Ma surdut sukieny prochowy na sobie z białemi meta-

lowemi guzikami, i białą flanelą futrowany, także welkę czyli laibik zielony z lewego manszeftru, sukienne zielone spodnie, boty proste i kapelusz okrągły na głowie. Zwyczajnie nosi też czasem płucieny biały surdut czyli żupan stary pod sukienym surdudem, i procz tey odzieży wziął z sobą iasno-sukienny krotki płaszcz z rękawami, a drugi biały stary miał przy sobie. Gdy tedy tenże Słowiński nie miał żadney przyczyny do ucieczki a ztąd iest porozumienie na mego, że te talerow 14 i groszy srebrnych 8 także drugie talerow 35 ukradł, a przez to się ukazał prawdziwym złodziejem, że z sobą ukradł flintę dubeltową, torbę polową, psa wyżła, i talerow 2 groszy dobrych 15, także iasno-sukienny płaszcz, więc dopraszam się wszystkich tak wyższych iako i niższych zwierzchności, tak samowładnych jako i sądowych iak nayuniżenney, ażeby tegoż Słowińskiego, gdyby się gdzie pokazał, zaraz aresztowały, i mnie go tu do Trzemeszna łaskawie odesłały, a ia wszystkie koszta za fatywę i inne utrudzenia natychmiast z podziękowaniem nadgrodzę. Dan w Trzemesznie dnia 8. Lutego roku 1800.

Dufft, Królewski Justycy Amtman.

Citatio edictalis. Fateysza Południowo-Pruska Regencya, na żądanie Kryminalratha Neumana, iako kuratora sukcesyi zmarley dnia 17. Augusta 1797 w Mieszkowie Jadwigi z Pucznik Gabczyckiej, która nieważny testament po sobie zostawiła, wzywa niewiadomych sukcesorow, i sukcesorki zmarley ninieyszem publicznym obwieszczeniem, aby w przeciągu 9. miesięcy z swemi pretensyami na piśmie, albo ustnie zgłosili się, aby naypoźniey na terminie zawitym dnia 12. Grudnia t. r. przed deputowanym regencyjnym asseforem Laue, na tuteyszey Regencyi osobiście, albo przez prawnych pełnomocnikow stawili się, dokumenta i papiery, na których się ich pretensye zasadzają, w oryginałach, albo w widimowanych kopiach na miejsce przynieśli, lub inne dowody swych wnioskow dokładnie podali, a potem opisania sprawy oczekiwali, oraz prawnego rozdzielenia i wydania sukcesyi spodziewali się. Ci zaś, którzy ani przed terminem, ani podczas terminu niezgłoszą się, niech się spodziewają niezawodnie, iż prekludowanemi będą, i sukcesyi meldującym się sukcesorom, do wolnego rozrządzenia, wydana zostanie. Sukcesorowie bliżsi, albo równie bliżsi, meldujący się po prekluzyi, będą potem bowiązani, przyznać wszystkie czynności i rozrządzenia tych sukcesorow, którzy się przed terminem meldowali i legitymowali. Także niebędą mogli żądać od ostatnich, ani złożenia

rachunkow ani nadgrody za brane użytki, lecz muszą kontentować się tylko tem, co się z sukcesyji reszty zostanie. Jeżeliby zaś nikt się nie zgłosił, przeto sukcesyja fisco, i wyznaczonym w testamencie successorom, do rozprawienia się względem swoich praw między sobą zostawiona będzie. Ci, którzyby dla dalekiej odległości, choroby, wieku, albo innych prawnych przeszkod, osobiście na wyznaczonym terminie stawić się nie mogli, mogą sobie obrać jednego mandataryusza, między tutejszemi Justyc Kommissarzami, na których im się proponują, kryminalrath Küntzel, Beyer, i Urodz. Kuroński, i Justyc Kommissarze Guderyan, oraz Urodz. Jonemann, ale tego muszą wcześniej, przed terminem, prawną opatrzyć plenipotencyą i dostateczną informacyą. Dan na Regencyi naszej w Poznaniu dnia 20. Stycznia roku 1800.

Obwieszczenie. Na mocy zaszłego od Prześwietney Kamery pod dniem 28. miesiąca przeszłego w gazecie umieszczonego obwieszczenia wzywają się obywatle zbożem handlować zamyslający i do tego prawo mający, aby na sam przód u nas się zameldowali, dla ułożenia się w tej mierze zniemi. W Poznaniu dnia 5. Lutego roku 1800.

Magistrat JK. Mci Pruss-Połud.

Avertissement. Na żądanie aptekarza Karola Ludwika Nathanaela Dührberg, wszyscy, którzy do sprzedanego przez aptekarza Frydrika Wiltelma Morzanke, w tutejszym mieście w rynku między domostwami JP. Godlewskiego i Błażcia Mędelskiego, leżącego mieyskiego domostwa mieszkającego z podwórzem i stajniami, iakąkolwiek realną pretensyą albo servituta mieć mniemają zapowiadają się publicznie najszybciej, ażeby swe realne pretensye i servituta wczasie trzech miesięcy a najpóźniej na terminie dnia 9. Czerwca r. b. przed południem o godzinie 9. z rana przed nami osobiście albo też przez dopuszczonych i przyzwolonych plenipotencyami i informacyą opatrzonych mandataryuszow (do czego im JPP. kryminalny konsyliarz Moeller, inquisitor Paul i referendarz Zeuschner, tutaj mieszkający podaje się) okazali i swemi dowodami i dokumentami przyzwolicie przekonali. Ci zaś, którzy się nie stawiają; spodziewać się mają, iż z swemi ogólnymi pretensyami do wspomnianego gruntu odstrychnieni będą, i onym wieczne milczenie nakazane będzie. Dan w Pyzdrach dnia 12. Lutego roku 1800.

Justycyi Burmistrz i sąd.

Do ządzierżawienia. Z strony Jego Krolewkiey Mości zgromadzenia pupilarnego w Kaliszu, na terminie dnia 3. Kwietnia c. a. przed deputatem

referendaryuszem Dietmerem wieś szlachecka Miniszew Urodz. JP. Maciei [Mie zielew] ie o małoletnim należąca, na 3 po sobie idące lata, to jest: od S. Jana a. c. aż do tegoż dnia 1803 więcej ofiarującemu w dzierzawę wypuszczoną być ma. Dla czego osoby życzące sobie tej dzierzawy na zwyż pomienionym terminie w mieyscu Jurydykcyi naszej przeznaczonym stawić się mają, gdzie i kondycye sobie wyjaśnione mieć będą. Dan w Kaliszu na Regeacyi dnia 17. Stycznia roku 1800.

Krolewkie Południowo Pruskie Pupilarne Collegium.

Citatio edictalis. Przed JK. Mci Południowo-Pruską Regencyą w Poznaniu, zapożywa się na instancyą Reginy z Goszmińskich Karpińskiej, mąż teyże złośliwie zbiegły, Walenty Karpiński, majster konszru szewskiego, niniejszym piśmie, aby rachując od dnia 20. Stycznia r. b. w przeciągu 12 tygodni, a naydalej na terminie ostatnim zawitym dnia 1. Maia 1800 przed deputowanym do tego wyznaczonym, Auskultatorem Regencyi Półskim starszym, z rana o godzinie 9. osobiście stawit się, na skargę o rozwód zaszłą, iako też względem oddalenia się swego dał odpowiedź i tłumaczenie, dowody na obronę swoją i do wyjaśnienia sprawy służące opowiedział, a w przypadku omieszkania tego, spodziewał się, iż okoliczności od powodki przełożone, za rzetelne i przyznane uważane będą; tudzież, że związek małżeński po między nim a powodką zaocznie rozwiązany zostanie, a powodec poysć za kogo innego za mąż dozwolone będzie. Podług czego zwyż pomieniony Karpiński miarkować się powinien. W Poznaniu dnia 19. Grudnia roku 1799.

Do sprzedania. Na instancyą W. Ichmość v. Zieleniewskich małżonkow, iako przedających dom do W. pułkownika v. Zakrzewskiego należący, sub Nro 9 na Bugajskiej ulicy tu znajdujący się, w którym są dwie izby z alkowami wraz do tegoż należąca stodoła, ogrodem i 13 morgami 250 krzyżowemi prętami miary Chełmińskiej; co na 842 talery sądownie oszacowano zostało, niniejszym do publicznego kupna podaje się; terminus licitationis na 18. dzień Marca a. c. przed południem o 10. godzinie naznaczony, i ochotnych kupna, aby się na terminie w tutejszemy seshyniey izbie znajdowali, i przyznanie dla więcej dawającego oczekiwali przypożywa się. O taxie u magistratu Kolskiego Izbickiego i tutejszego w każdym czasie dowiedzieć się można. W Brdowie dnia 16. Stycznia roku 1800.

Burmistrz i rada tuteysza.

Dodatek

Dodatek nadzwyczajny do Nr. 15. Gazety Połud. Pruskiej.

T A R Y F F A,

Podług ktorey w krajach J. K. Mei Pruskich z tey strony rzeki Wezer podatek od Towarow z białego Marmuru i z Alabastru z zagranicy wprowadzonych opłacony byź ma:

Od Figur itoiacych, siedzacych i lezacych z białego Marmuru i trzeba,				Od Buftow z białego Marmuru			Od innych Towarow z Alabastru iako to:		
kiedy naywiększa ich obszerność podług Ryńskiey miary wynosi		przy wchodzie opłacać		kiedy naywiększa ich obszerność podług Ryńskiey miary wynosi		opłacać trzeba przy wchodzie	Od Waz Urn, Filarkow, Lamp i t. d.		Od Marmurkow do przyciśkania Papieru od sztuki gr. dr. 4.
Stopy	Cal	Tal.	Gr.	Cal	Tal.	Gr.			Od Fruktow od Tuzina gr. dr. 6.
—	10	5	—	15	13	6			
—	15	8	6	17	16	12			
—	18	13	6	20	20	—			
—	20	15	—	24	33	6			
—	22	16	12	28	41	12			
—	24	18	6	Od małych Buftow z białego Marmuru iako też z Alabastru			kiedy naywiększa ich obszerność podług ryńskiey miary wynosi		opłacać trzeba przy wchodzie
2	2	20	—				Cal	Tal.	Gr.
2	4	21	12	3 do 6	—	6			
2	6	25	6	4 — 9	—	12			
2	8	26	12	10 — 12	1	6			
2	10	30	—	13 — 15	1	12			
3	—	33	6	16 — 18	3	—			
3	4	41	12	19 — 21	4	—			
3	8	50	—	25 — 28	5	—			
4	—	66	12	kiedy naywiększa ich obszerność podług ryńskiey miary wynosi					
4	6	83	6	Cal	Tal.	Gr.			
4	—	100	—	4	1	6			
5	—	133	6	5	1	12			
5	6	133	6	6	2	—			
Od kominkow i innych podobnych rzeczy z białego Marmuru z ozdobami i bez ozdob.				7	2	6			
kiedy naywiększa ich obszerność podług miary ryńskiey wynosi		opłacać potrzeba przy wchodzie		8	3	—			
Stopy.		Tal.		9	4	—			
1		4		10	5	—			
10		41		12	5	18			
				14	8	—			

Uwagi. Miara która przy opłaceniu podatku od iakiey sztuki za zasada służy postanowiona będzie podług naywiększey obszerności sztuki bądź to wwyż wszcz lub wzdłuż. Ponieważ miara w Taryffie wyrażona nie postąpić od cala do cala, lecz pewna wielkość między calami postanowionemi znajdzie się kiedy od takowych sztuk których długość lub naywiększa obszerność wpada między postanowione w Taryffie miary tyle opłacać się ma co na sztukę immediate mnieyszą postanowioną jest do naywiększey zaś rozciągłości Figur siedzacych dodać jeszcze potrzeba trzecia część teyże ich rozciągłości i podług tey miary upłatę ustanowić. Co się tyczy towarow z Marmuru Kolorowego ie podług tego iak są rzadkimi, mają większą lub mnieyszą wartość. Trzeba więc okazać za wiele kupione a od każdego Talara po 6. gr. dobr. przy wchodzie zapłacone byź ma.

Za Naylaskawszym specjalnym Rozkazem Jego Krolewskiey Mei.
 Baron de Heinitz. de Werder. de Herdenberg. de Struensee.

Uwiedomienie. Niżej wyrażony ma honor uwiadomić szanowną publiczność, iż znajduje się u niego skład opatrzoney w rozmaite gatunki miodow i wodek. Jeżeliby kto miał miody prasne do sprzedania, gotow je zakupować za słuszną cenę. Mieszka w tylney kamienicy JPana Ruttera Doktora pod Numerem 45.

Andrzej Bayer.

Do sprzedania. Przybyła znou partya świeżego molkiwskiego kawiaru, ktorego u polsańca po-

czto rego Merkerta na poczcie mieszkającego, w każdym czasie dostać można.

Avertissement. Une jeune Allemande de bonne maison, qui se trouve en Condition de Gouvernante, et qui a les talens necessaires, souhaite trouver une place á Posen auprès d'une Dame, en qualité de Dem. de Compagnie, ou en celle de Gouvernante.— On apprend le reste chés Mr. Buchholz, Conseiller de Guerre et des Domaines á Posen.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.

GA

Xi
litz
Hessen
sel, X
Xiąże
dy, de

Zi
zdaie
dla gab
natura
przem
mię i
przeci
poczwa
świat,
kuluja
dzi, i
tych k
owego
zwalen
woyny
wynie
dów,
gener